

Spotkanie z Ireną Eichlerówną

(Dokończenie ze str. 1)

Eichlerówna wspominając współpracę z wielkimi mistrzami sceny polskiej, podkreśla ich niezwykle serdeczny stosunek do młodzieży aktorskiej, pragnienie wydobywania indywidualności aktorskich, docenianie wyobraźni artysty. Zapytana o ulubione role, odpowiada, że nie umiałaby ich dziś wybrać. Natomiast mówiąc o rolach jakie lubi, podkreśla, że nie potrafi i nie może grać ról pesymistycznych. Nie lubi na scenie koszmaru, pragnie uczestniczyć w spektaklach mogących wniesić coś miłego, pogodnego. I właśnie przygotowuje obecnie dla telewizji rolę w komedii pt. „Wdowa po pułkowniku, czyli lekarze nie wiedzą” autora estońskiego. Brała już udział w tej sztuce w teatrze Polskiego Radia wraz z Gustawem Holoubkiem, który też zagra w spektaklu telewizyjnym, reżyserowanym przez St. Wohla.

Publiczność zadawała znakomitej artystce liczne pytania i wyrażała w entuzjastycznych słowach uznanie dla jej wielkiego talentu.
